Normalne życie chrześcijańskie

Watchman Nee

Normalne życie chrześcijańskie

Kategorie:
Książki > Dla dorosłych > Rozwoj duchowy > Nauczania

25,00 zł

numer katalogowy:	WD/1013
liczba stron:	216
format:	13,5 x 20 cm
oprawa:	miękka
rok wydania:	1994

PRZEDMOWA do książki W. NEE „NORMALNE ŻYCIE CHRZECIJAŃSKIE”

Z chwilą uwierzenia
i odrodzenia człowiek staje się dzieckiem Bożym (Jan 1 : 12), królem, kapłanem (Obj. 1:6) itd., a więc osiąga najwspanialsze stanowisko, jakie tylko istnieje. Jest ono wynikiem dzieła Chrystusa, Jego śmierci, zmartwychwstania i uwielbienia. Jest ono darem Bożym danym w odpowiedzi na wiarę. Stanowisko, jakie wierzący ma w Chrystusie, jest doskonałe i niezmienne. Jest też ono równe dla wszystkich wierzących. Od stanowiska (pozycji) człowieka wierzącego trzeba odróżnić jego stan. Stan ten może się zmieniać, gdyż jest zależny od tego, w jakim stopniu wierzący stosuje się do praw rządzących życiem duchowym. Bóg daje nowozrodzonemu człowiekowi wspaniałe stanowisko w Jezusie Chrystusie, a potem napomina go, by swój każdorazowy stan (czyli chodzenie) do tego stanowiska dostosowywał. Dla wyjaśnienia tego podajemy przykłady. W Liście do Efezjan 5 : 8 czytamy: „teraz jesteście światłością w Panu”. Jest to nasze stanowisko. Potem jednak następuje napomnienie: „postępujcież jako dzieci światłości”. Nasz stan zależy od tego, jak postępujemy. W 1 Liście do Tesaloniczan 5 :5 Paweł pisze: „Wy wszyscy jesteście synami światłości i synami dnia” (stanowisko), lecz już w wierszu następnym napomina, by swój stan dostosować do tego stanowiska. Wyraża to słowami: „Przeto nie śpijmy jak drudzy, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwymi”. Autor Listu do Żydów w rozdz. 10 w. 14 podaje nam zdumiewającą prawdę w słowach: „Jedną ofiarą doskonałymi uczynił na wieki tych, którzy bywają poświęceni” (stanowisko), a Paweł dąży do dostosowania się do tego stanowiska. Formułuje to następująco: „Nie jakobym już pochwycił, albo .już był doskonałym; ale dążę, czy nie pochwycę, gdyż i pochwycony jestem przez Chrystusa Jezusa” (Filip. 3 : 12). Takich przykładów mamy w Nowym Testamencie znacznie więcej. Autor książki „Normalne życie chrześcijańskie” zajmuje się zasadniczo zagadnieniem stanowiska człowieka wierzącego w Jezusie Chrystusie, a kwestii jego stanu (chodzenia) poświęca znacznie mniej uwagi. Pomija on zagadnienie pokuty, umartwiania swych członków, etyki i wiele napomnień Słowa Bożego, do których chrześcijanin winien się stosować w swym codziennym życiu. Czytelnik musi więc pod tym względem sam kontrolować swe życie w świetle Pisma Świętego i sprawować swe zbawienie z bojaźnią i ze drżeniem (Filip.2:12). Źródłem, centrum i celem życia

chrześcijanina jest Chrystus. Przez Chrystusa i w Chrystusie Bóg rozwiązuje wszelkie sprawy człowieka. Dlatego też autor zaraz na wstępie swej książki podaje następującą definicję życia chrześcijańskiego: „Żyję już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus" (Gal. 2 20). Stawianie zagadnienia w taki właśnie sposób Bóg uważa za normalne i dlatego przymiotnik ten kładzie autor w tytule swej książki. Znaczna część książki „Normalne życie chrześcijańskie" to wnikliwy wykład 5, 6, 7, 8 i 12 rozdziału Listu do Rzymian. Przy tej okazji autor wyjaśnia szereg ważnych terminów biblijnych, gdyż jest to konieczne do zrozumienia zarówno Listu do Rzymian jak i Bożego planu zbawienia człowieka. Zajmuje się więc różnicą między „grzechami" a „grzechem", krwią a krzyżem Chrystusa, pokojem z Bogiem a pokojem Bożym, Ostatnim Adamem a Drugim Człowiekiem, ciałem grzechu a ciałem śmierci itd. Mówi o tym, jakie warunki trzeba spełnić, aby żyć normalnym życiem chrześcijańskim, jaki jest Boży cel w stworzeniu i zbawieniu, zajmuje się problemem uwolnienia od grzechu i uwolnienia od Zakonu, chodzeniem w Duchu, ciałem Chrystusa (Kościołem), życiem duszy, noszeniem krzyża na codzień, owocnością i wreszcie kończy swe dzieło wspaniałym rozdziałem zatytułowanym „Ostateczny cel Ewangelii". Według autora normalne życie chrześcijańskie rozpoczyna się od uświadomienia sobie prawdy, od dokonania pewnego „odkrycia"> które otrzymuje się przez objawienie Boże. Boże fakty i Boże prawdy przyjmujemy wiarą. Wiara ma w zasadzie do czynienia z przeszłością, z faktami, które już istnieją. Znamienne są tu 2 wiersze Słowa Bożego, a mianowicie Mar. 11 : 24 i Żyd. 11: 1. Według oryginału greckiego wiersze te brzmią następująco: „ O cokolwiek byście, modląc się, prosili, wierzcie, że już otrzymaliście, a stanie się wam" (Mar. 11 : 24) i „Wiara jest urzeczywistnianiem rzeczy, których się spodziewamy" (Żyd. 11 : 1). Autor podkreśla współzależność faktów dokonanych przez Chrystusa, wiary i życia chrześcijanina. Aby życie chrześcijańskie było normalne, te rzeczy muszą iść w parze. Dalszym warunkiem normalnego życia chrześcijańskiego — według autora — jest poświęcenie się Bogu. Poświęcić można tylko to, co należy do nowego stworzenia, a nie do starego, a więc to, co przeszło przez śmierć i zmartwychwstanie. Kto się poświęcił (oddał) Bogu, staje się nie tylko Jego sługą, lecz także Jego niewolnikiem. I wreszcie ostatni warunek to chodzenie w Duchu. Żyć w ciele znaczy żyć w swojej własnej mocy i pod własnym kierownictwem, natomiast żyć (chodzić) w Duchu oznacza zaufać Duchowi Świętemu, że On uczyni we mnie to, czego ja nie jestem w stanie uczynić sam. I tutaj trzeba podporządkować się Duchowi Świętemu. Czytelnika mogą niektóre sformułowania autora zaskoczyć, niektóre przykłady mogą wydawać się mu niedostosowane do naszych warunków, zawsze jednak zmuszą go do skonfrontowania swoich poglądów, swojego wierzenia i swojego życia z nauką Pisma Świętego. A o to przecież chodzi, byśmy tak wierzyli i tak żyli, jak uczy Słowo Boże; byśmy roznosili wonność Chrystusa i by naszym celem było podobać się Jemu (2 Kor. 5 : 9) i oddawać Mu chwalę.